



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1,50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odpłatnie do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 88.

CENA

6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytów jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i astrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omniałnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 6 sierpnia:

Wschodni plac boju.

Grupa wojsk generała marszałka polnego v. Hindenburga:

Na południe od Zaroczów, nad Stochodem, oczyściliśmy z nieprzyjaciela, będącego jeszcze w jego posiadaniu fawicę piasku.

Front gen. marsz. pol. Arcyksięcia Karola:

Przy armji generała hr. v. Bothmera odbywały się nie posiadające większego znaczenia walki straży przednich. Postępy wojsk niemieckich w Karpatach rozszerzają się.

Zachodni plac boju.

Walki pod Posiérés trwają. Wieczorem załamały się częściowe ataki nieprzyjacielskie w lesie Foureaux i wprost na północ od Sommy.

W okręgu Mozy, głównie na prawym brzegu rzeki, sprzymierzeni rozwinięli ożywioną działalność. O były fort Thiaumont toczyły się zaciekle walki piechoty.

Liczba jeńców w odcinku Fleury wzrosła o 13 oficerów i 176 żołnierzy.

W lesie Chapitre zrobiliśmy wczoraj dalsze postępy. Tutaj w ręce nasze wpadło, jako nieranionych jeńców, 3 ch oficerów i 227-miu żołnierzy.

Na północny wschód od Vormelles, w Argonach i na wyżynie Combres dokonaliśmy skutecznych wybuchów. Patrole nieprzyjacielskie zostały w wielu miejscach odparte. Nasze przedsięwzięcia pod Cromelles i na wyżynie Combres doznały powodzenia.

Ogniem działowym zestrzeliliśmy samolot nieprzyjacielski na północ od Cromelles, inny zaś padł w walce powietrznej.

Balkański teren walk.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Naczelné dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 6 sierpnia:

Rosyjski plac boju.

Wojskowe siły zbrojne frontu wojennego arcyksięcia Karola walczące w Karpatach, także i wczoraj zyskały na terenie. Wzięto do niewoli 325 Rosjan, zdobyto 2 działa.

Walki rozprzestrzeniły się aż do okolicy Delatyna. Na północnym zachodzie od Zatościa—na skrzydle południowym frontu generała feldmarszałka Hindenburga—nieprzyjacielowi udało się na niektórych punktach przekroczyć nizinę Seretu; został on odrzucony, tylko na jednym punkcie trwa jeszcze kontratak wojsk naszych.

Dalej na północy nie wydarzyło się nic ważnego.

Włoski plac boju.

W południowej części płaskowzgórza Doberdo doszło wczoraj do zaciętych walk. Ogień artylerji nieprzyjacielskiej, który już w ostatnich czasach wzmógł się na sile, o g. 10 rano szerzył się z dużą gwałtownością w odcinku Monte dei Sei Busi—Monfalcone.

Po trwającym bezustannie w ciągu 4-ch godzin masowym ogniu, o godz. 2 po południu rozpoczęły się ataki piechoty włoskiej. Pierwsze usiłowania przeciwnika wyjścia ze swych kryjówek, nie powiodły się z powodu skutecznego działania naszej dzielnej artylerji. Pomimo to w ciągu popołudnia powiodło się nieprzyjacielowi wtargnąć na wielu punktach do stanowisk naszych. Dzięki bohaterskiej wytrzymałości naszej piechoty, został on jednak w walce na blizki dystans ponownie wszędzie wyparty, tak, że o godz. 7 wieczorem wszystkie stare stanowiska ponownie były w naszym posiadaniu. O tej porze osłabił znacznie ogień aruji, a z nastaniem ciemności ustał zupełnie. W tym niepomysłnym ataku wzięto udział co najmniej 7 pułków włoskich. Wzięto do niewoli 280 nieranionych jeńców, zdobyto 2 karabiny maszynowe.

Północna część płaskowzgórza i przyczółek mostowy Gorycji znajdowały się również w ciągu dnia w silnym ogniu artylerji.

W Karyntji odparto atak kompanji Plöcken, a na tyrolskim wschodnim froncie, atak jednej brygady na wzgórze na północy od Panneveggio.

Lotnicy nasi obrzucili skutecznie bombami Bassano.

Albański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat angielski.

Urzędowo donoszą 6 sierpnia:

Miejscowy atak, wykonany na północ od Poziéres, w którym brali udział Australczycy i wojska nowej armji, był pomyślnym.

Druga niemiecka główna linja frontu, na długości 2,000 jardów, została zdobyta. Wzięliśmy kilkuset jeńców do niewoli.

Komunikat belgijski.

Główna kwatery donosi dnia 6-go sierpnia:

W okolicy Dixmuidé walka artylerji trwa.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, dnia 6 sierpnia:

Po południu:

Front zachodni.

Nad Stochodem w okolicy Lubieszowa utwierdziliśmy szereg wzgórz na lewym brzegu rzeki. Zajęliśmy wieś Rudkę Miryńską po gwałtownej

walce. Wszystkie próby nieprzyjaciela, podjęte celem wypędzenia nas ze wsi, pozostały bez skutku. Ujęliśmy 600 Niemców i zdobyliśmy 12 karabinów maszynowych.

W okolicy Korytnicy odparliśmy atak nieprzyjacielski.

Wieczorem:

Wywiązały się przy wyjściach ze wsi Rudka Miryńska gwałtowne walki, trwające noc całą. Odparliśmy kilka kontrataków nieprzyjaciela, musieliśmy około g. 3 w nocy opróżnić wieś i cofnąć się o 400 do 600 kroków na wschód. Wojska generała Sacharowa ujęły w gwałtownej potyczce na południe od Brodów 1300 jeńców.

Front kaukaski.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 sierpnia:

Na północ-zachód i południe od fortu Thiaumont ataki niemieckie i próby wyparcia nas ze zajętych pozycji pozostały bezskuteczne. Zadaliśmy nieprzyjacielowi nietylko znaczne straty, lecz udało się naszym wojskom w drugim kontrataku także po raz drugi w przeciągu 12 godzin zająć fort Thiaumont, który pozostał w naszym posiadaniu. Toczyła się w dalszym ciągu walka o wieś Fleury. Nasza piechota dzisiaj po południu zdobyła bagnetem większą część wsi. Liczba nieranionych jeńców przekracza 400.

„Nowoje Wremia“ o pokoju.

BERLIN. 6.8. Przez Kopenhagę donoszą do berlińskiego „Lokal Anzeigera“. Według informacji podanej przez „Nowoje Wremia“, zarówno w Petersburgu, jak również w paryskich i londyńskich kołach rządowych panuje usposobienie, rokujące nadzieję bliskiego pokoju. Według ogólnego przekonania tych kół, na teatrze wojny nastąpią niebawem zdarzenia pierwszorzędnej wagi, które pociągną za sobą w jaknajbliższym czasie początek rokowań pokojowych.

Stuermer i Polacy.

Z Petersburga przez Stokholm donoszą do wrocławskiego „Gen. Anzeigera“:

Kolonja polska w Petersburgu zaniepokojona została nagłym ustąpieniem Sazonowa i ukazaniem się na horyzoncie Stuermera, jako męża chwili. Sazonow, jako mający poglądy liberalne, skłonić się miał w ostatnich czasach ku autonomji Polski. Nie wątpiono w szczerść jego zamiarów, które miały zostać wprowadzone w życie po wojnie; natomiast Stuermer, jako najnowszy rzeźnik władzy oznacza pogrzebanie wszelkich nadziei polskich. Przywódcy konserwatyżmu rosyjskiego są zaciętymi przeciwnikami autonomji polskiej, a Stuermer dzieli z nimi to przekonanie, iż kierunek reakcyjny w rządzie rosyjskim

nabrał jeszcze wyraźniejszego charakteru przez ostatnie zmiany w gabinecie.

Również i prasa polska, w Moskwie redagowana przez rudołdźców polskich wyraża zdanie, że przyjęcie Stuermera do Władzy, a zwłaszcza objęcie przezeń teki ministra spraw zewnętrznych, jest dotkliwym ciosem dla polskiego prądu wolnościowego.

General Ruzskij.

KOPENHAHA. 6 | 8. Z kół wojskowych Piotrogradu dochodzą tu pogłoski, że ostatnią ofensywą przeciw Hindenburgowi dowodził general Ruzskij, który teraz znów zachorował i udał się do sanatorjum w Finlandji. Ruzskij złożył komendę rosyjskiej armji północnej.

Posiłki do Salonik.

Wrocławski „General Anzeiger“ donosi „Russk. Wiedom.“ pisząc, że w Salonikach oczekują z niecierpliwością posiłków militaryjnych z Francji, aby rozpocząć operacje.

Już od 2 ch tygodni zapowiadają przybycie 2 dywizji, płynących z Marsylii. W pierwszej linii posiłki te mają się składać z wojsk rosyjskich i angielskich, w którym to celu nastąpiły specjalne formacje.

Zajęcia rumuńsko-bułgarskie

BUKARESZA. 6 | 8. W sprawie zajęć pogranicznych na Dunaju donoszą półurzędowo, że rumuński minister dla spraw zagranicznych poczynił odpowiednie kroki, celem zwrócenia uwagi rządu bułgarskiego, że zajęcia te powtarzają się za często i że nie odpowiadają dobremu stosunkom obu państw.

Z legionów polskich.

„Oberschlesische Kurier“ z dnia 3 sierpnia pisze pod powyższym tytułem, co następuje: Z wołyńskiego frontu donoszą: Dnia 15 lipca defilowała po ciężkich walkach, jedna dywizja polskich legionów przed komendantem grupy i znanym pisarzem wojskowym generałem von Bernhardt, który przy tej okazji zwrócił się do polskiego korpusu oficerskiego z następującymi słowami:

„W waszych rękach leży honor wielkiego i przez tyle nieszczęść doświadczanego a tak sympatycznego polskiego narodu. Pokładam na swe nadzieje na waszych zwycięskich szeregach. W nowych walkach, które was oczekują, będę was według możności oszczędzał i tylko wtedy używał, gdy to będzie stanowczo i niezbędnie konieczne.“ (N. Zurch. Ztg.)

Na Wołyniu.

ROTTERDAM. Z rosyjskiej głównej kwatery na froncie Stochodu korespondent Stanley Washburn, donosi telegraficznie do londyńskiego „Timesa“ pod datą 1-go sierpnia: Na całym froncie toczą się do najwyższego stopnia zaciekle walki. Niemcy rzucają się na nas w kontratakach prawie bez przerwy. W poniedziałek i wtorek szturmowały nowe dywizje, które dopiero co wysadzone były z pociągu na pole bitwy. Wszystkie a-taki odparło. Ogień działowy trwa bez przerwy dniem i nocą. Nieprzerwany huk dział wywiera wrażenie bezustannie trwającego grzmotu.

Więźniowie Polacy w Rosji.

Jak wiadomo, Rosjanie, przed opuszczeniem Warszawy w r. z., wywieźli ztąd z sobą znaczną liczbę więźniów politycznych do Rosji. Więźniowie ci, częstokroć z blahych powodów trzymani za kratą, przebywali w bardzo nieodpowiednich warunkach sanitarnych i higienicznych.

Wskutek starań pp. mec. Lednickiego oraz Władysława Zukowskiego pozwolono kilku paniom z p. Władysław

stawową Zukowską i panną Olszowską, oraz p. Babiańskim na czele odwiedzać więźniów i organizować dla nich pomoc. „Ochraha“ zaniepokoiła się i zaczęła uwalniać z więzień aresztowanych. Nieznaczną ich część powróciła drogą okólną do Warszawy, reszta pozostała w Rosji, lecz już na swobodzie.

Zamach w Petersburgu.

W jednej z aptek, na Newskim Prospekie, wiadomości sprawca dokonał zamachu rewolucyjnego na wyższego urzędnika policji. Urzędnik nie odniósł szwanku, natomiast kula rewolwerowa ranila śmiertelnie towarzyszącego mu oficera żandarmerji, Łuczakowa. Sprawca zamachu zdołał zbiec.

Rzeczpospolita żydowska.

„Politiken“ przynosi z wiarogodnego jakoby źródła wiadomość, że rząd turecki w zasadzie zgodził się na utworzenie niezawisłej republiki żydowskiej w Palestynie.

Rokowania, jakie odbyły się w tej sprawie w Konstantynopolu, popierał usilnie były ambasador amerykański, Henry Morgentau.

Z Warszawy.

„Wzór dla gospodarzy“.

Jeden z dzienników żargonowych podaje notatkę pod tytułem powyższym o treści następującej: „Dom przy ul. Milej 24 należy do chrześcijanina Wągrowskiego, o którym lokatorzy (sami żydzi) opowiadają, że wciąż spełnia dobre uczynki. Po wobuch wojny oświadczył wszystkim lokatorom, że od ubogich nie żąda komornego. Poza tem często sam daje po kilka rubli ubogim lokatorom. W zeszły piątek przed wieczorem zauważył, że u żyda nie palą się świece szabasowe, więc poszedł do niego i dał mu 5 rubli. Dziennik żargonowy dodaje: „Niechaj zamożniejsi gospodarze-żydzi wezmą sobie przykład ze swego kolegi-chrześcijanina!“

Na stokach cytadeli.

W sobotę 5 sierpnia 1916 stowonie do zapowiedzi wobec przeszło 100 tysięcznych tłumów delegacji wszystkich instytucji legionów, skautów itd. na stokach warszawskiej Cytadeli. o godz. 7 wiecz. ks. Gąsiorowski zwrócił się do zebranych z prośbą o odmówienie „Ojcie nasz“ i „Zdrowaś Marja“ za dusze straconych członków Rządu Narodowego i dopełnił poświęcenia wielkiego krzyża dąbowego, ustawionego w miejscu, gdzie zawiśli na szubienicy w dn. 5 sierpnia 1864 roku: członkowie Rządu Narodowego polskiego. U stóp krzyża ułożono dwa granity, na jednym wyryto napis: „Członkom Rządu Narodowego: Romualdowi Trauguttowi, Rafałowi Krajewskiemu, Józefowi Toczyskiemu, Romanowi Żulińskiemu i Janowi Jeziorańskiemu, tu straconym dn. 5 sierpnia 1864 roku lud warszawski dn. 5 sierpnia 1916 roku. Boże zbaw Polskę“, drugi kamień ma napis: „Z zapoczątkowania Ligi kobiet polskich“.

Z kolei delegacje i zrzeszenia przystąpiły do składania wieńców mianowicie: uczniowie szkoły Węobławskiego, córka Traugutta, p. Anna Korwin Juszkiewiczowa, „Liga państwowości polskiej“, „Stow. pracowników handlowych i przemysłowych“, „Stowarzyszenie młodośników pracy“, „Liga kobiet polskich“, „Narodowy Związek robotniczy“, „Weterani roku 1863“, „Szkoły średnie żeńskie“, „Scaut“, „Modzież promienista“, „Nauczycielswo ludowe“, „Ogniwo“, „Cech szmuklerzy“, „Polska partja

socialistyczna“, „Departament wojskowy N. K. N.“, „Tow. szerzenia oświaty drukowane słowem Czytaj“ i inne. Podczas składania wieńców z tysięcy pierśi rozbrzmiewał hymn „Boże coś Polskę“.

Po odśpiewaniu hymnu wygłosili mowy prezes rady miejskiej dr. J. Brudziński weteran roku 1863, Wł. Zapalowski, który żywi błogą nadzieję, że za wszystkie cierpienia nasze Stwórca zesła nam gwiazdę świetlaną, z której wytryśnie Niepodległość Polski.

Przemawiali jeszcze: p. Iza Moszczeńska, p. Aleksander Zawadzki, przedstawiciel Narodowego Związku Robotniczego p. Bielski i p. M. Starzyńska.

W innych miejscach z czterech mównie przemawiali pp.: Ludwik Zieliński, Wacław Makowski, Tadeusz Radliński, Eugeniusz Smiarowski, Artur Sliwiński, Tadeusz Szpotkański, Norbert Barlicki, Aleksander Dębski, Medard Downarowicz, Franciszek Paschalski, oraz poseł krakowski Ignacy Daszyński.

Z zadań polskiego krajoznawstwa.

Jan Pruffer.

(Dalszy ciąg).

Człowiek oglądać może tylko drobny fragment tych zmian, a przez to łatwo popełnia błędy, chwilowy stan uważając za odrębną jednostkę żywą w pojęciu rodowym.

Najprostszą formą badań przyrodniczych jest zestawienie spisów, pewnych gromad istot żywych, zamieszkujących ściśle określony teren geograficzny. Przez zestawienie spisów należy uważać bacznie, by materiał dostarczony odpowiadał wymaganiom naukowym.

A więc okazы zebrane muszą być należycie sprezentowane, tak by łatwo można je było określić; określenia gatunkowe i rasowe muszą być dokonane z całą znajomością rzeczy i bardzo dokładnie.

W ramach wątpliwych zawsze trzeba odnieść się do specjalistów. Okaz schwytyany lub znaleziony powinien być opatrzony datą dnia, w którym go znaleziono, wreszcie napisem gdzie i w jakich warunkach badacz go spotrządził.

Dobre zestawienie zbiór, nawet nie określony ma wszelkie znaczenie, specjalista z łatwością już przynależność gatunkową stwierdzi.

W pierwszym więc rzędzie należy zbierać. Zbierać wszystkie nie zdołamy, należy więc zdecydować się, ograniczyć swe poszukiwania do pewnego tylko rzędu, zwłaszcza jeśli tu chodzi o badania zwierząt bezkręgowych.

Kręgowce ze względu na praktycznych badań można gromadzić, a rośliny łączące w jeszcze węższe jednostki systematyczne.

Spis będzie zatem zestawieniem zebranego materiału, wraz z adnotacjami odnoszącymi się do czasu i warunków występowania danej formy.

Zestawiając szereg spisów jednego i tego samego rzędu otrzymamy obraz geograficzne rozmieszczenia badanych form. Od badań krajoznawczych krok już jeden do badań biograficznych.

My spisów nie mamy, gdyż prawie nikt kolekcjonowaniem się u nas nie zajmuje, a nie trzeba być do tego specjalistą. Tylko trochę dobrej woli, zamiłowania do badań przyrodniczych, oraz elementarnych wiadomości odnoszących się do sposobów kolekcjo-

nowania i życia istot żywych wystarczą do tego.

W tym kierunku rozwijać się nasze krajowe przemysłowe, musi, o ile chcemy jeszcze wiedzieć co nasze bory kryją, skazano na zagładę, a przynajmniej ich fama, dzięki t. zw. racjonalnej gospodarce, leśnej.

Z CHWILI.

Pranie bez mydła.

Ze na pierwszym dzisiaj planie wkrąg droższą jest przebrzydła, wszędzie wazą wciąż pytanie: jak najlepiej prać bez mydła!

Brudów w mieście więcej coraz, toczą, przeto ludzie zwadzą o to, jakiby iloraz dał najlepszą na to radę?..

Ktoś co ma fantazji skrzydła, daje sposób znany w świecie, że prać można i... bez mydła, ale trzeba prać po... grzbiecie!

Kaz. Pol.

KRONIKA

Z Jasnej Góry.

W niedzielę ubiegłą liczne rzesze wiernych, podążyły na Jasną Górę, jako w dniu Przemienienia Pańskiego, by uprosić Boga o lepszą dolę dla ziemi naszej. Sumę odprawił O. Marjan, podniósł kazanie zastosowane do Ewangelji przemienienia się Chrystusa Pana na górze Tabor w obecności apostołów oraz proroków, wypowiedział O. Walery. Nieszpory odprawił O. Marjan.

Z niedzieli.

W pierwszą niedzielę sierpniową słońce oszczędzało swych promieni letnich od samego rana, a jeżeli wyjrzało to tylko ukradkiem. Nie zwyczajną na niezbyt pewną pogodę, przypominając raczej ciepły dzień jesienią niż letni, wielu amatorów wycieczek pieszych udało się w stronę Zielonej Góry i Ostrów, by napełnić płuca świeżym powietrzem na cały tydzień. Wiosłarze pruli fale Warty, płynąc łódkami w kierunku Rakowa, cyklisści płoszyli kurczęta i drobną zwierzynę na szosach i gościńcach. Wieczorem wszyscy powrócili do miasta, by po niedzielnym wypoczynku jąć się pracy codziennej.

Dzisiejsze posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś we wtorek o g. 5 i pół po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny: 1) stan finansowy na d. 1 | 7 1916 r., 2) sprawa akumulatorów.

Dzisiejsze posiedzenie R. O. Okręg.

Dziś we wtorek o godz. 4 po poł. w lokalu b. Banku Państwa odbędzie się zwykle miesięczne posiedzenie R. O. Okręgu częstochowskiego.

Dzisiejsze zebranie rolnicze.

Zapowiedziane na dziś, 8 sierpnia godz. 1 z południa w sali biblioteki parafii Św. Zygmunta zebranie członków częstoch. Tow. Rolniczego będzie nader interesującym ze względu na wiele ciekawych spraw, będących do omówienia.

Osobiste.

Preфекt szkół średnich ks. kanonik M. Ciesielski wyjechał z Częstochowy, udając się na tygodniowy odpoczynek na wsi.

P. Górecki, zamieszkały we Mstowie przesyła jest o zgłoszenie się do redakcji naszego „Gońca” w godzinach od 10 rano do 12 w południe.

Spirytus dla aptek.

Właściciele aptek w Częstochowie

Dwuletnie Kursy pedagogiczne

przy Tow. Opieki Szkolnej

Codziennie od godziny 10—12. odbywają się zapisy kandydatów i kandydatek na kursy pedagogiczne w kancelarii Gimnazjum Tow. Opieki Szkolnej przy ul. Teatralnej.

Na I-szy kurs — wymagane świadectwo z 4-ch klas.
Na II-gi kurs — wymagane świadectwo z 5-ciu klas.

Kandydatki będą przyjmowane w wieku lat 16-stu.

Kandydaci będą przyjmowani w wieku lat 17-stu.

Wpis wynosi miesięcznie — 5 rub.

ZARZĄD

T-wa Pożyczkowo-Oszczędnościowego „Częstochówka”

zawiadania p. p. członków i poręczyteli tegoż T-wa, aby wobec obecnie istniejących przepisów obowiązujących, pobrane lub poręczone za nieobecnych członków pożyczki regulowali; Zarząd ze swej strony poczyni wszelkie możliwe uwzględnienia stosownie podług § 70 w przeciwnym razie zmuszony będzie postąpić w myśl § 71 naszej ustawy

W powiecie częstochowskim zobowiązani zostali do wykupienia przed dniem 20 b. m. koncesji rocznej za 50 marek na prawo zakupu spirytusu do sporządzania lekarstw. Przed tą datą mają być przez apteki zadeklowane w urządzie sekwestracyjnym posiadane zapasy spirytusu.

W dniu 20 sierpnia odbędzie się rewizja aptek i kto nie posiada koncesji, ten ukarany ma być grzywną do 5.000 marek.

Powrót jeńca.

W sobotę sensację wzbudzał na ulicach naszego miasta powracający do domu z niewoli podoficer rosyjski, za którym z ciekawością biegło kilkanaście osób.

Z Kuchni R. O. m. Częstochowy.

Celem podniesienia wartości pożywnej wydawanych obiadów w kuchniach R. O. m. Cz postanowiono opracować tabelę niezbędnych ilości substancji odżywczych dla człowieka dorosłego i dziecka. W tym celu członek wydziału aprowizacyjnego kuchni p. St. Mocarski, wraz z dr. Wrześnińskim opracował powyższą tabelę, której cyfry mają być uwzględniane przy wydawaniu każdego obiadu w kuchniach R. O.

Sakwestr celuloidu.

Ogłoszono urzędownie, że najpóźniej do dnia 20 sierpnia należy zameldować w tutejszym oddziale sekwestracyjnym III w biurze Zarządu Cywilnego przy ul. Szkolnej nr. 4 wszelkie odpadki celuloidowe, znajdujące się w mieście lub powiecie.

Budowa studzien.

Wójtów gmin wezwano, aby o każdym zamiarze urzędzenia studni zawczasu conajmniej na tydzień przed rozpoczęciem robót donieśli do urzędu budowlanego w Zarządzie Cywilnym.

O drzewo dla ochronek.

Na mocy rozporządzenia p. Naczelnika Powiatu z dnia 5 sierpnia, ochronki do których uczęszczają dzieci ubogie ludności, mogą otrzymać drzewo na opał z lasów państwowych za połowę zwykłej ceny.

Wszyscy wójtowie mają w tej sprawie natychmiast przedstawić wniosek z nazwiskiem kierowniczkich ochronek, ilością metrów kubicznych żądanego drzewa i nazwą lasu najbliższego. Konieczne jest też zaświadczenie wójty, względnie proboszcza, że do ochronek uczęszczają dzieci ludności ubogiej.

Usuwanie z mieszk.

W ostatnim numerze „Gazety urzędowej” ogłoszono między innymi następujące rozporządzenie: Opieka,

z jakiej, na mocy istniejących przepisów wojennych, korzystają członkowie armji i floty rosyjskiej, oraz ich żony, przeciwko przymusowemu usuwaniu ich z wynajmowanych lokali lub dzierżaw, rozszerza się na członków armji i floty niemieckiej oraz na ich żony. To samo dotyczy tych przypadków, w których poddani niemieccy byli wysłani z powodu wojny do gub. wewnętrznzych Rosji lub też z innych przyczyn nie mogą powrócić do obrębu generał-gubernatorstwa warszawskiego. Względem poddanych państw sprzymierzonych z Niemcami, niniejsze przepisy mają odpowiednio zastosowanie.

Ofiara.

Właściciel Składu Materjałów Aptecznych w Starym Rynku nr. 21 p. A. W. Hoffman pisze nam, że współczując ciężkiej doli wielu, a nie mając za braku odpowiednich środków możności zadosyćuczynić potrzebom ogółu, korzystając z przypadającego w dniu 1 sierpnia dziesięciolecia swej firmy, składać będzie przez cały sierpień ofiary w formie procentu od dziennego obrotu. W myśl powyższego z dni upłynionych zaliczył nam rb. 5 po połowie na Paralityków — rb. 2.50 i na Sekcję Przeciwwęzbręzą rb. 2.50. W następnym tygodniu złoży ofiarę na Towarzystwo Opieki Szkolnej i na Kropelę Mleka a potem na cały szereg instytucji najmniej potrzebujących zasilił.

Ostrzeżenie ekspedytorów.

W ostatnich czasach bardzo często podawano fałszywe deklaracje na listach frachtowych, celem przestania takich towarów, które były zakwestrowane.

Ostatniem rozporządzeniem z dnia 4-go sierpnia p. Naczelnika Powiatu wyznacza grzywnę do 3.000 marek na ekspedytorów, oraz odjęcie patentu za udowodnioną podczas rewizji fałszywą deklarację.

Węgle.

„D. Warsz. Ztg” pisze: „Donoszą nam ze strony urzędowej:

Ogłoszone po nadejściu cieplejszej pory roku przez centralę węglową na wschodzie wezwanie do zaopatrzenia się w czasie właściwym w węgle na zimę miało ten skutek, że zamówienia na polskie węgle w dużych brytach napłynęły w takiej liczbie, iż na razie nie mogą być wykonane w rozmiarach pożądanym.

Czy położenie to ulegnie zmianie w najbliższych miesiącach, do września właśnie, nie da się ściśle ustalić. Z Niemiec na razie nie mogą być sprowadzane węgle kamienne, z wyjątkiem niewydobywanych w Polsce węgla na gaz i antacytu. Mogą być jednak dostarczane niemieckie brykiety z węgla brunatnych, które, o ile są przechowywane w suchym

Probójcie szczęścia

Największą wygrana bo

1000 rubli wygrał na I loterii Częstoch. na Doraźną pomoc pan W. FL z Częst. chowy w kolekcje naszego pisma.

Kupujcie więc i teraz

Losy na loterję Dobroczynną Główniej Rady Opiekuńczej w Administracji „Gońca Częstochowskiego” ul. Panny Maryi Nr 38.

Przyjmuje się zapisy i na udziały do kilku losów.

Największa wygrana 150,000 Marek.

miejscu, nadają się bardzo dobrze do czynienia zapasów.

Wszystkim odbiorcom należy za tem usilnie zalecić, aby podczas cieplej pory roku, w miarę możliwości, używali mniej lubianych drobniejszych gatunków z kopalni polskich, jakoto: orzech № 2 i 3, węgli drobnych i pyłu węglowego; węgle w dużych bryłach natomiast lub, o ile nie da się ich otrzymać, brykiety z węgla brunatnych, zachować należy, jako zapas na zimę. Kto zastosuje się do niniejszego wezwania, nie będzie się skarżył na brak węgla w zimowej porze.

W razie, gdyby nabywcy doznawali jakichkolwiek trudności ze strony pośredników lub upoważnionych do przyjmowania zamówień miejsc sprzedawcy, zaleca się im, aby bez wahania udawali się do urzędów właściwych (naczelników policji, prezydentów policji), komendantów miejscowych, inspekcji etapowych lub też, w razie potrzeby, do kompetentnej we wszystkich sprawach zamówień węgla ze wschodniego obszaru okupowanego centrali węglowej na wschodzie przy ul. Jasnej № 8.

Żołędź w gospodarstwie domowym.

W ostatnich czasach rozwinęła się silna agitacja za użyciem żołędzi w gospodarstwie domowym. Zwracają przy tej sposobności uwagę, że kawę z żołędzi ceniono bardzo przed kilkudziesięciu laty i używali jej zwłaszcza ludzie osłabieni, potrzebujący wzmocnienia. Obecnie zdaje się zapomniano o niej.

A przecież w ciężkich czasach wojennych i przy niebываłej drożyznie, możnaby użyć żołędzi zamiast kawy, podobnie jak dawniej czyniono.

Wyłuskane żołędzie kraje się w małe kawałki i praży, podobnie jak kawę, następnie miele na młynku kawowym i zaparza również jak zwykłą kawę.

Można używać także żołędzi jako dodatku do kakao. Działa ona wzmacniająco i tamująco przy bieguncie. Jeżeli chodzi o dodatek do kakao, to trze się surową żołędź na tartce i dodaje do kakao.

Ofiary:

Na pogorzeliów z Poraja Langier Paweł z Poraja rb. 3 kwit 266. Manowski Zygmunt z Kamienicy Polskiej rb. 3 kwit 267.

Letni rozkład pociągów.

od dnia 1 maja 1916.

Z Częstochowy odchodzą pociągi w godzinach następujących:
Do Herbów: 6.48 rano, 11.58 w południe, 4.08 po poł., 7.53 wiecz.
Do Kiele: 10.15 wiecz., 5.14 rano, 1.00 po południu.
Do Sosnowca: 7.06 rano, 10.44 rano, 11.55 w południe (pośpieszny), 5.21 po południu, 9.51 wieczorem, 4.17 rano (pośpieszny)
Do Warszawy: 9.28 rano, 12.47 w południe (pośpieszny), 2.12 po poł., 5.12 po południu, 9.08 wiecz., 1.0+ w nocy (pośpieszny)

Do Częstochowy przychodzą

Z Herbów: 7.42 rano, 10.45 rano, 12.85 w poł., 6.01 wiecz. 10.00 wiecz.
Z Kiele: 10.80 rano, 4.29 po poł., 11.84 w nocy.
Z Sosnowca: 9.18 rano, 12.37 w poł. (pośp.), 2.04 po poł., 5.02 po poł., 8.58 wiecz., 1.02 w nocy (pośp.)
Z Warszawy: 6.58 rano, 10.84 rano, 11.48 rano (pośp.), 5.11 po poł., 9.41 wiecz., 4.10 rano (pośp.)

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program w Piątek dnia 4-go Sierpnia 1916 r. i dni następnych.

Kto jest pan Cybulski??

Arcywesoła farsa w 4-ch częściach.

JULJUSZ w OPAŁACH (komedia) | SEN RZĘZBIARZA (fantazja)
Corso kwiatowe w Nicei (zdjęcie z natury)

Nowości

Na scenie

Nowości

„KLEPTOMANJA”

Farsa w 1-ym akcie Topolnickiego.

Teatr „ODEON”

Dziś i dni następnych — Najznakomitsze arcydzieło chwili obecnej

Grzesznik

Wielka tragedia z życia współczesnego w 6-ciu częściach, według D. Rektora.
W roli głównej gwiazda wszechświatowa, słynna

Marja Carmi

Obraz ten swą scenizacją i wykonaniem, przewyższa wszystko co dotąd ukazało się na ekranie. —

Cz. 1-a: W zaraniu życia.
Cz. 2-a: Wola rodziców.
Cz. 3-a: Intrygi.

Cz. 4-a: Śmiertelny cios.
Cz. 5-a: Wizje.
Cz. 6-a: Zasłużona kara.

NAD PROGRAM:

Fragmenty z dnia Kwiatka i Zabawy w dniu 30 Lipca, w Częstochowie.

Z powodu bardzo kosztownej dzierżawy obrazu, miejsca podwyższono o 5 kop. —

Stanisław RUMSZEWICZ

Wychowawca uniwersytetu Charkowskiego,

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piękna № 4
(pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2—3 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Pante od 12—1 po poł.

Do wynajęcia pianino na dogodnych warunkach. Wiadomość ul. Zielona nr. 18.

Potrzebna zdolna panienka do haftu zaraz ul. Panny Maryi Nr. 65. 561—

Zgubiono książeczkę kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej Nr. 2698. 564—

Potrzebna szafa biurowa i stół. Biuro Górnicze Teatralna 9. 0177—

w Apollo „PALAIS de GLACE” ul. Panny Maryi 12.

Dziś w sobotę dnia 5-go Sierpnia r. b. i dni następnych:

„Willa do wynajęcia”

arcywesoła farsa

Wielki Dział Koncertowy

Z udziałem Wojnowskiej Tokarskiej i innych

„Klub Kawalerów”

oraz BALET

najnowsze tańce z Powiśla odtanczą
M. Kamińska i P. Kitzman.